

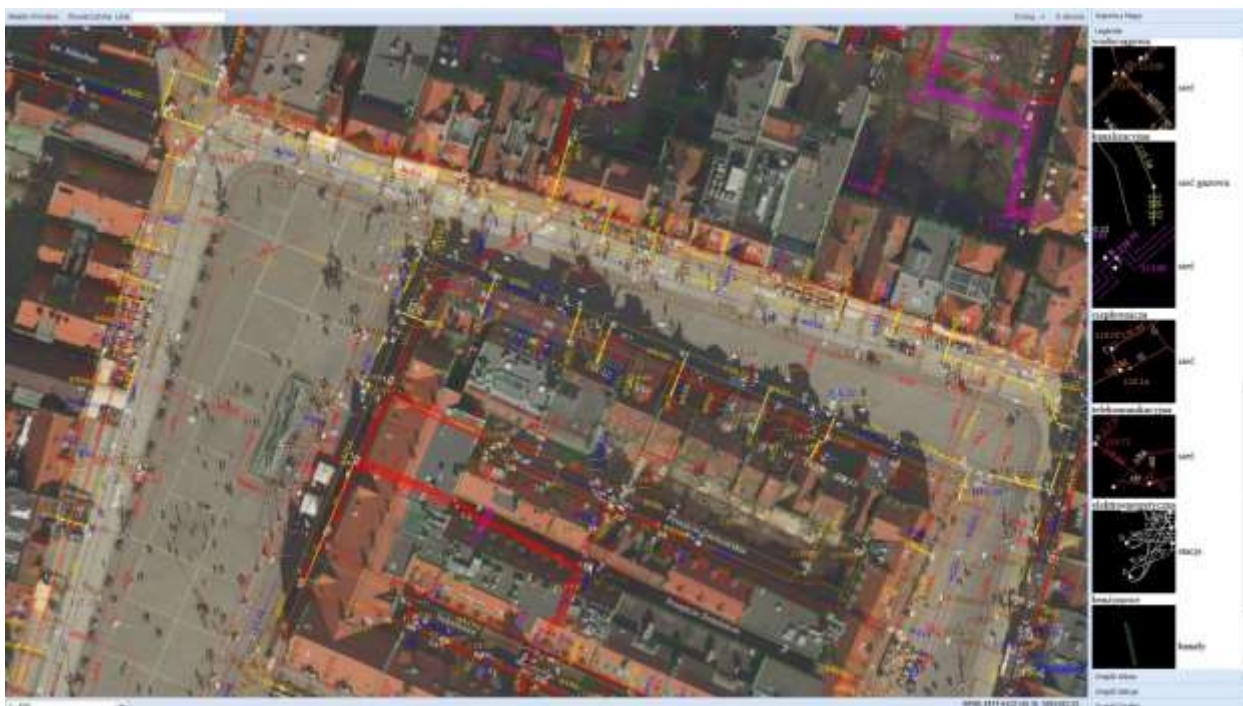
Wydział Partycypacji Społecznej
ul. G. Zapolskiej 4
50-032 Wrocław
budzetobywatelski@um.wroc.pl

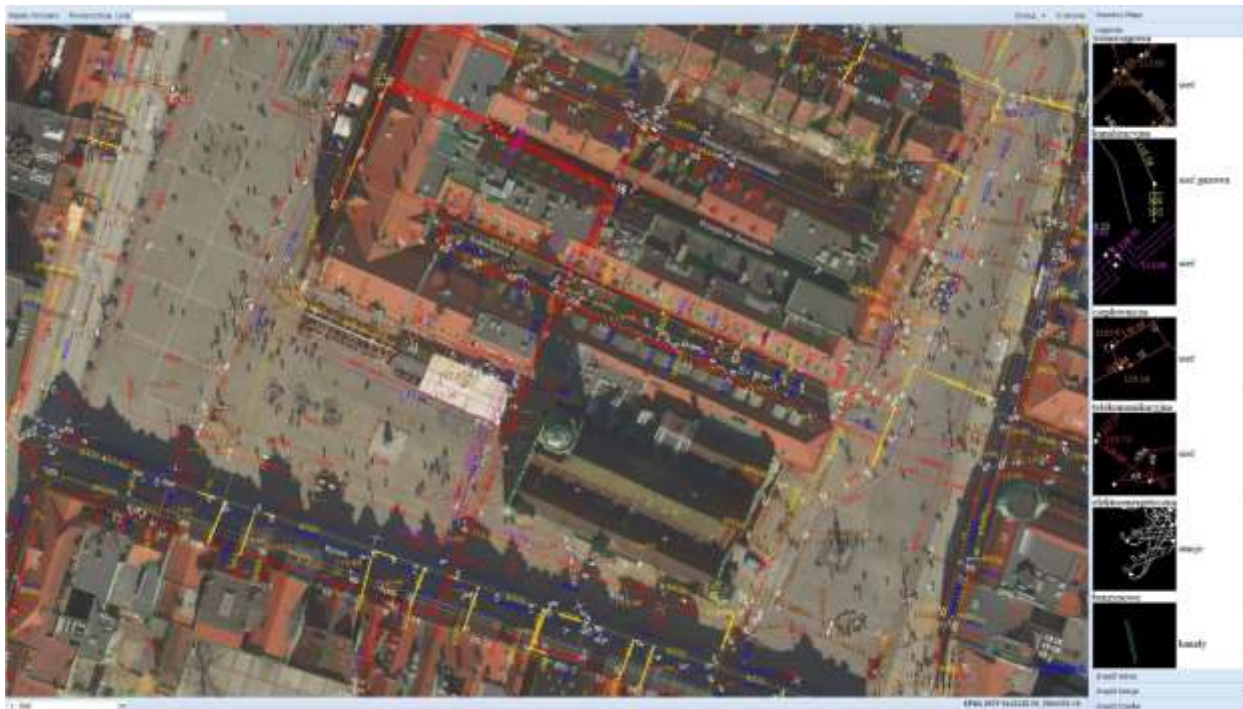
Dotyczy:

Negatywnej opinii dla projektu WBO 2020 nr 59 – „Wrocławski Rynek – wielki powrót drzew i zieleni”

Reprezentując licznych wrocławian żywo zainteresowanych realizacją projektu, który zgodnie z założeniami ma zwiększyć atrakcyjność Rynku i dostosować go do wyzwań narzucanych przez postępującą katastrofę klimatyczną, przedstawiam argumenty przemawiające za przyjęciem projektu w pierwotnie przedstawionej formie.

1. Z przedstawionej treści opinii negatywnej w sprawie realizacji projektu wynika, że doszło do niezrozumienia idei i zakresu projektu. Został on potraktowany tak, jakby chodziło niemal o zalesienie Rynku, a nie postulowane zwyczajne zwiększenie obecności niezbędnej zieleni w sposób dostosowany do możliwości. Z założeń i przedstawionego zakresu projektu wynika otwarcie na dyskusję i ustalenia związane z wyborem najlepszych rozwiązań, które byłyby możliwe do zaakceptowania przez wszystkich interesariuszy. Ze stanowczego tonu opinii wynika, że nawet jedno dodatkowo posadzone drzewo to dla opiniujących „zbyt duża ilość [pis. oryginalna]”.
2. Jak wynika z poniższych schematów, wprowadzenie zieleni jest możliwe bez przebudowy infrastruktury podziemnej:





3. W 2 poł XIX w wielu miejscowościach Polski wprowadzono zieleni na część rynków w postaci parków miejskich. W dwudziestoleciu międzywojennym zasadzono wiele drzew na rynkach lub po ich obwodzie, pozostawiając wnętrza placów na handel i komunikację. Nasadzenia wykonano zgodnie z ogólnopolskim rozporządzeniem. "Wprowadzenie zieleni na duży, martwy plac, który z handlowego przekształcił się uliczno-handlowy a jednocześnie mieszkalny i wypoczynkowy jest uznawane za działanie pożądane (prof. Kazimierz Wejchert). Wielkość placu rynkowego kształtuje formę i wielkość elementów zielonej architektury - od pojedynczych drzew, poprzez ich grupy aż do zespołów alejowych. Analiza współczesnych potrzeb miast wykazuje potrzebę rozszerzenia wachlarza funkcji rynków w stosunku do dawnej aktywności. Zieleni w przestrzeni rynku nie może wpłynąć destrukcyjnie, jeśli tylko zostanie zachowana czytelność walorów architektonicznych. Procesy modernizacji rynków są od dwóch dekad bardzo czytelne zarówno w dużych miastach (Wrocław, Kraków, Poznań, Łódź, Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Białystok oraz w mniejszych miejscowościach takich jak Łomża, Augustów, Zamość, Bielsko Biała, Suwałki, Włodawa. (tekst na podstawie opracowania dr. inż. arch. Doroty Gawryluk, Katedra Ochrony i Kształtowania Środowiska, Wydział Inżynierii i Budownictwa Politechniki Białostockiej)
4. Przedstawiona opinia stoi też w sprzeczności z decyzjami UM związanymi z przeprowadzonymi już w Rynku inwestycjami, które nie zostały uznane za niegospodarne i zbędne ze względu na konieczność przebudowy nawierzchni. Są to:
 - Fontanna „Zdrój” wybudowana wbrew negatywnym opiniom konserwatorów zabytków oraz historyków sztuki. Mimo że miała warunkowo funkcjonować tylko przez 2 lata, do dzisiaj stanowi ważny element Rynku.
 - Szpilkostrada (koszt realizacji 2,7 mln zł).
 Wymienione wyżej inwestycje uznano za konieczne ze względów dostosowania Rynku do współczesnych potrzeb. Taką pilną potrzebą i koniecznością jest obecnie roszczeniowanie nawierzchni utwardzonych i wprowadzanie zieleni na tereny również ścisłej zabudowy miejskiej. Jest to praktyka już stosowana w wielu nowoczesnie zarządzanych miastach na świecie.
5. Letnie upały (w okresie największego nasilenia przyjazdów turystycznych) i nieprzystosowana do nich przestrzeń Rynku powodują realne straty dla wszystkich przedsiębiorców funkcjonujących w tym miejscu. Utrudniają też zwiedzanie Rynku i poznawanie jego historii, zniechęcają wręcz do przebywania w tym najbardziej godnym poznania fragmencie miasta. Z konieczności stosowane są rozwiązania zastępcze, które trudno nazwać gospodarnymi i sygnalizującymi przemyślane rozwiązanie problemu – uruchamianie

hydrantów i wylewanie cennej wody pitnej na bruk. Rozsądnie zaplanowana zieleni byłaby długofalowym i efektywnym oraz ekonomicznym rozwiązaniem.

6. Wbrew temu, co podano w opinii negatywnej dla projektu, przedsiębiorcom działającym w Rynku zależy na jego realizacji – jako dowód lista poparcia dołączona w załączniku (zebrana bardzo szybko, liczba firm popierających projekt jest wielokrotnie większa).
7. Przy założeniu, że UM w pierwszym rzędzie dba o dobro mieszkańców Wrocławia, to odmowa związana z poprawą warunków życia w obrębie Rynku może wymusić wiele pytań, m.in. związanych z decyzjami związanymi z bezpłatnym użyczeniem przestrzeni w Rynku prywatnej firmie czerpiącej z tego faktu zyski na poziomie 3 mln zł.
8. Odmowa przyjęcia projektu w zgłoszonej formie będzie wyrazem braku poszanowania nie tylko aspektu historycznego (dowodem dołączone do projektu materiały graficzne) oraz współczesnego (konieczność dostosowania miast do zmian klimatu), ale też głosów i woli samych wrocławian, z którymi można zapoznać się choćby śledząc dyskusje na ten temat na forach publicznych, portalach społecznościowych.